

# GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie . . . . . 7 k. — h.

Z odnośnieniem do domu . 8 k. — h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie . . . . . 8 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po pol. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po pol.

Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.

**Numer pojedynczy 40 halerczy.**

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16.

Cena ogłoszeń:

za wiersz piętrowy:

Przed tekstem . . . . . k. 2 h. 60

W tekście . . . . . k. 2 h. 50

„ „ nekrologi . . . . . k. 1 h. 50

Po tekście na III str. . . . . k. 2 h. —

Na IV str. . . . . k. 1 h. —

Drobne za wyraz . . . . . k. — h. 30

SUKIENKI  
DLA  
PANIENEK  
UBRANIA  
CHŁOPIEC  
I MĘSKIE  
OBUWIE  
MEBLE  
FIRANKI  
ZABAWKI  
PORCELANA  
KRYSZTAŁY

SUKNIE, KOSTJUMY, FUTRA, OKRYCIA, BLUŻKI, SZLAFROCKI  
WYPRAWY ŚLUBNE  
SALON  
OD 2000 MAREK  
MÓD



WARSZAWA TOW. AKC. BRACIA JABŁKOWSCY BRACKA 25.  
ODZIAŁ HURTOWY — CHMIELNA 19.

MATERIAŁY:  
WEŁNIANE  
BAWELNIANE  
JEDWABNE  
BIELIZNA  
POSCIEL  
KOŁDRY  
GALANTERIA  
TRYKOTAŻE  
KAPELUSZE  
PAPIETERJA  
PERFUMERIA

## CZARY

Ze względu na wysoką artystyczną i moralną wartość obrazu wstęp dla młodzieży dozwolony.

[Największe arcydzieło sztuki kinematograficznej:]

## VERITAS VINCIT

(PRAWDA ZWYCIEŻA).

Według scenariusza barona Michelangelo Loisa. Trzy epoki: starożytna, średniowieczna i współczesna. Zdjęć tego wiekopomnego dzieła dokonały T.wo Nordisk i May-Film Co. Wielotysięczne tłumy. Olśniewająca wystawa.

I serja idzie w dniu 9, 10, 11, 12 i 13 maja, II serja w 14, 15, 16, 17 i 18.

## MIA MAY

w roli głównej wielkiej trylogii dramatycznej w 7 częściach z prologiem w 2-ch serjach.

Początek przedstawień o godz. 5 poł.

Na przedstawienie o g. 5-ej dla młodzieży ceny miejsc zwyczajne.

## TEATR CORSO

Kościelna 9.

## Dziś nowy program.

TYLKO 4 WYSTĘPY  
**K. ADWENTOWICZA**  
ze współdziałaniem J. NOSARZEWSKIEJ.

CENY MIEJSC od 8 do 20 kor.  
BILETY NABYWAĆ MOŻNA u W-go GRODZICKIEGO.

Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki.

Szczegóły w programach.

Zarząd.

W Piątek 16 Maja r. b.  
**Sąsiadka**

T. Jaroszyńskiego.  
Komedia w 3 aktach z repertuaru teatru „Rozmaitości” w Warszawie.

W sobotę 17 Maja r. b.  
**Napaść**  
(L'ASSANT).

Sztuka w 3 aktach H. Bernsztajna z repertuaru teatru „Polskiego” w Warszawie.

W niedzielę 18 Maja r. b.  
sztuka w 3 aktach  
**To samo**

L. Staffa  
z repertuaru „Rozmaitości”.

W poniedziałek 19 Maja  
**Professor Storicyn**

L. Andrejewa,  
sztuka w 4 aktach.  
2318—?

### Kwestja rolna.

Po uchwale powziętej jednogłośnie w Komisji rolnej przed świętami Wielkanocnymi, zdawało się, że obrady w niej potoczą się w sposób zgodny. Uchwała powzięta przed świętami w sprawie maksimum brzmiała: „Dobra, względnie część dóbr wykupiona drogą ustawowego przymusu od prywatnych właścicieli po cenie ustawą określonej. Ustawa określi też maksimum ziemi dla każdego poszczególnego posiadacza, jakoteż maksimum ziemi folwarcznej, którą pozostawić by należało w poszczególnych okręgach Państwa”.

Jednak okazało się, że stronnictwa ludowcowe nie zadowolili się taką zasadniczą uchwałą i postanowiły uchwalić maksimum władania ziemi, nie czekając na materiały, które ma dostarczyć minister rolnictwa. Poseł Dąbski jako referent obstawał przy uchwaleniu paragrafu 5 jego sprawozdania w brzmieniu następującym: „Maksimum obszaru pozostawionego, względnie należącego do poszczególnego właściciela ziemskiego, oznaczy się drogą ustawy na 100 — 200 morgów, zależnie od jakości gleby i stosunków lokalnych, z tem, że jeden właściciel wraz z rodziną nie może posiadać

więcej niż jeden folwark. Obszar dóbr podmiejskich może być obniżony do 60 morgów”.

Nie pomogły argumenty przedstawicieli Związku ludowo-narodowego i Polskiego Zjed. Ludowego, że zasada przymusowego wykupu i zasada ustalenia maximum władania ziemią zostały już przyjęte, a z określeniem cyfrowym musimy się wstrzymać do czasu przedłożenia przez rząd ustawy i danych statystycznych, na podstawie których będzie można owe maximum dla poszczególnych okręgów państwa określić. Piastowcy i tugutowcy mając nadzieję przeprowadzenia swego wniosku, byli zupełni głusi na logiczne argumenty i za wszelką cenę zdecydowali się uchwałę przerzucić pomimo oświadczenia ministra rolnictwa, że również uważa uchwalenie cyfrowego maximum w tej chwili za niezbędne i że ministerjum rolnictwa jest obecnie w fazie gromadzenia odpowiednich materiałów.

Wprawdzie nie przeszedł wniosek p. sła Dąbskiego, ale uzyskał większość wniosek posła Poniatowskiego w brzmieniu następującym:

„Maksimum indywidualnego posiadania które ma być przez ustawę dla poszczególnych okręgów ustalone będzie zawierało dwie cyfry (od—do) i w tych gra-

niach decyzyj dla każdego poszczególnego wypadku wyłączenia poweźmie odnośny urząd.

Maksima ustanawiane dla wszystkich okręgów mieścić się winny w ramach 60—300 morgów. Granice najniższe odnosić się będą do okręgów podmiejskich i przemysłowych. Jeden właściciel lub niepodzielna rodzina nie może posiadać więcej jak jeden folwark”.

Za wnioskiem pos. Poniatowskiego głosowało 16 członków komisji, 12 — przeciw, 2 — wstrzymało się od głosowania.

Dla stanowiska piastowców i tugutowców jest charakterystyczne, że starają się one zepchnąć wszystkich, którzy są odmiennego niż oni zdania, do roli przeciwników reformy rolnej. Przedstawiciele Związku Ludowo-Narodowego i Polskiego Zjazdu ludowego. Kategorycznie przeciw temu zaprotestowali, widząc w takim stawianiu złą wolę, gdy wnioski tych ugrupowań złożone w Sejmie świadczą, że są one za reformą, chcą tylko oprzeć ją na trwałych podstawach i pogodzić interes ludności rolnej z interesami kraju. Przedstawiciel Związku ludowo-narodowego Staniszkis zastrzegł wniosek mniejszości na plenarnym posiedzeniu Sejmu.

### Opinia prof. Bujaka.

„Gaz. Warsz.” zwróciła się do prof. uniwersyteckiego dr. Fran. Bujaka, zajmującego obecnie stanowisko w min. rolnictwa, i znającego przebieg dyskusji w Komisji rolnej, aby wyraził swoją opinię o uchwale komisji, ograniczającej większą własność do obszaru 300 morgów.

Prof. Bujak jest u nas jednym z najlepszych znawców sprawy agrarnej, a głos jego w dyskusji publicystyczno-naukowej o reformie rolnej był bodaj najdonioślejszy. Do niego należy wogóle idea ustalenia maksimum obszaru.

To, co się stało w komisji rolnej, było dla prof. Bujaka niespodzianką i bardzo bolesną niespodzianką. Nie sądził, że zwolennicy reformy demokratycznej będą traktowali tą ważną dla narodu sprawę tak schematycznie bez dawania do siebie dostępu argumentom racjonalnym. Postawiając taki wniosek (słabą zresztą i przypadkową większością) uchwalili, szli za hasłem, nie dbając o to, czy kraj będzie miał możliwość gospodarczego rozwoju. Zalażali rzecz ze stanowiska socjalnego, nie zaś ekonomicznego i uchwalili zasadę bez sensu gospodarczego, uwsteczniająca, gdy mogli stworzyć rzecz postępową.

Niema w gospodarkach kategorii 300

morgowego gospodarstwa zbożowego, a gospodarstwo zbożowe jest w kraju naszym najkorzystniejsze.

Uchwalając taką normę, posłowie skasowali już nie latifundja, ale wogóle kwalifikowane rolnictwo. Gdyby się to ograniczenie miało utrzymać, nie byłoby już w Polsce warstwy oświeconej na wsi. Majątek 300 morgowy nie utrzyma rodziny na stopie przyjętej w innych wolnych zawodach, a pod względem gospodarczym nie daje możliwości rozwijania kultury.

O tem posłowie powinni byli mieć jakieś pojęcie i z tym względem się liczyć. Ze tego nie zrobili, jest poprostu skandal. Ojcowie narodu nie mają prawa patrzeć na przyszłość narodu pod kątem klasowym; ich rzeczą jest obmyślać drogi rozwoju całości gospodarczej. Cóż im przyjdzie z tej satysfakcji, że społeczeństwo stanie się „chłopskie”, skoro cały kraj zubożeje.

Więcej było w tem głosowaniu uporu, niż prześladowania. W lekkomyślności, z jaką potraktowano sprawę publiczną, wyczuwać się dawało liczenie na to, że jednak większości nie będzie. Zdezydowali sprawę socjaliści.

Tych także hasło socjalne zaślepia. Nie rozumieją tego, że gdy kraj spadnie w produkcji rolnej, co będzie nieuniknione przy tak wielkiem rozdrobieniu gospodarstwa, to i o rozwoju przemysłu nigdy w Polsce nie będzie mowy. Socjaliści niezbyt przeczornie myślą o przyszłości robotnika polskiego, który i fabryki mieć nie będzie, i do roli nie dojdzie.

Prof. Bujak, należący sam do stronnictwa ludowego, wyznaje poglądy naukowe, na całym świecie uznany jako pewnik, że o wielkiej własności może być mowa dopiero od tysiąca morgów w górę. Średnia własność, którą posłowie mieli zachować, liczy się do 100 hektarów, t. j. do 900 morgów. Pomysł 300 m. maximum jest zupełnie poroniony i wydziwić się nie można, jak ludzie rozsądni i odpowiedzialni, mogli pójść za hasłem demagogicznym i nie uwzględnić głosu p. Stefczyka (ludowca), który przecież każdego musiał przekonać.

Prof. Bujak, pomimo wielkiego rozgoryczenia, którego doznał, słuchając obrad komisji i głosowania, nie traci nadziei, że sprawa da się odrobić, Sejm polski nie może popełniać elementarnych błędów ekonomicznych.

## TELEGRAMY

### Komunikat sztabu polskiego.

Front galicyjski.

WARSAWA, 12 maja (P.A.T.). Pod Lwowem obustronna działalność artylerji. Na całym froncie utarczki patroli wywiadowczych.

Front wołyński.

Nasz oddział silnym wypadem na Pawłowicze na południo-wschód od Włodzimierza Wołyńskiego rozbił oddział ukraiński z tysiąca ludzi biorąc kilkudziesięciu jeńców, 4 kulmioty oraz znaczne zapasy amunicji.

Front litewsko-białoruski.

Odcinek Wileński i Baranowicki bez zmiany. Pod Pińskiem odparto silny atak bolszewicki na Jasiołde.

### Odrzucenie propozycji.

BUDAPESZT, 12 maja (P.A.T.). Bela Kuhn odrzucił propozycje ententy. Armja rumuńska wobec tego

otrzymała rozkaz marszu na Buda-peszt.

## Finansowa strona pokoju dla Polski.

PARYŻ, 12 maja (P.A.T.). (Ag. Havasa). Polska weźmie udział w spłacaniu długu państwa niemieckiego, a mianowicie Prus, w tej wysokości jaka na nią przypada w dniu 11 sierpnia 1914 r. z terytorjów odstąpionych przez cesarstwo niemieckie na podstawie płaconych Niemcom podatków. Polska zwołiona będzie z długów zaciągniętych przez Prusy na kolonizację niemiecką w Polsce. Polska staje się właścicielką dóbr i majątków należących do cesarstwa niemieckiego i Prus leżących na terytorjach odstąpionych Polsce.

## Wschodnie granice Polski.

PARYŻ, 12 maja (PAT). Komisja spraw polskich dla wyznaczenia wschodnich granic Polski ustępuje ustalić granice Galicji.

## Próby porozumienia się Polsko-Ukraińskiego.

PARYŻ, 12 maja (PAT). Komisja polsko-ukraińska stara się doprowadzić do porozumienia między Polakami i Ukraińcami w Galicji wschodniej.

## Sprawa Ślązka Cieszyńsk.

PARYŻ, 12 maja (PAT). Czechom i Polakom zaproponowano znaleźć podstawy wzajemnego porozumienia się w sprawie Cieszyna.

## Żałoba narodowa w Niemczech.

BAUEN, 12 maja (PAT). Niemiecki prezydent ministrów ogłosił notę, w której powiada, że po ogłoszeniu warunków pokojowych zaplanowało gorzkie rozczarowanie i nie wypowiedziana żałoba wśród całej ludności. Ażeby temu uczuciu dać wyraz, postanowił rząd, że przez przeciąg jednego tygodnia wszystkie publiczne zabawy będą zawieszane.

## Banda rabusiów pod Kolbuszową.

„Goniec Krakowski” donosi: Jak stwierdzają ostatnie wiadomości z Kolbuszowy, podczas rozruchów, które rozpoczęły się tam w poniedziałek, zginęło siedmiu włościan, czterech żołnierzy, jeden żandarm i 9 żydów. Ponadto 20 żydów odniosło rany. W rozruchach bierze udział około 7000 chłopów uzbrojonych, którym przewodzą jacyś nieznani agitatorzy. Kolbuszowa, Sokółów i Majdan kolbuszowski — są prawie zupełnie zrabowane i zniszczone.

Rabusiowie uszli w lasy. Wojsko, które przybyło stara się ruchem oskrzydlać, cym otoczyć rabusiów i rozbroić ich następnie.

## KRONIKA.

Nieudany. Dziś: Serwacego.  
Jutro: Bonifacego.  
Wschód słońca o godzinie 4:19. Zachód o godzinie 7:35.

Radom, 12 maja.

Jutro d. 13 maja 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)

100	markowe, koronowe, rublowe	za	97.67
500	"	za	488.33
1000	"	za	976.67
5000	"	za	4883.33
10000	"	za	9766.67

— Wieczór Rity Sacchetto. W dniu 17-go Maja r. b. w sali po-Pijarskiej (b. Gimn. Męskie) odbędzie się jedyny wieczór choreograficzny wszechświatowej sławy tancerki klasycznej Rity Sacchetto. Pani Rita Sacchetto — jak podaje „Kurier Poranny” po jej ostatnim występie w Warszawie w dniu 8-go b. m. jest wcielaniem harmonji. Jej taniec jest wyjątkowo płynnych linii, jest płynięciem kształtów z wyrazu w wyraz. Taniec tej wybranki Terpsychory, to muzyka w ludzkiej formie. To też ten niezwykle wieszoł artystyczny wywoła niewątpliwie u nas ogromne zainteresowanie.

Bilety do nabycia u J. Golmera ul. Lubelska 33.

— Ubiegła niedziela. Śliczna pogoda prawie że letnia, wyciągnęła tłumy na ulicę i do parku Kościuszki, przyczem wzajemna prezentacja kostjumów i garniturów letnich. Po południu masowe wycieczki poza miasto jak i do okolic podmiejskich z powodu wygodnych pociągów uruchomionych przez Radomską Dyrekcję Kolejową, w mieście zaś zjazd delegatów kół prowincjonalnych Zjednoczenia Polek, zabawa w Parku i koncert w „Odeonie” ku czci Moniuszki.

Pod wieczór zerwała się siła burza z piorunami i ulewny deszczem.

— Strajk pracowników szewskich nie pamiętamy który z kolei, rozpoczął się w sobotę. Pracownik szewski, zarabiający przeciętnie 500 koron tygodniowo żąda obecnie, jak nas informują 50 proc. podwyżki płacy!

— Bieganie po trawnikach w Parku. Często daje się zauważyć, jak dzieci bawiące się w Parku biegają po trawnikach i niszczą je, a matulskie i opiekunki z zadowoleniem patrzają na swe pociechy i nawet nie zwrócą im uwagi, że tak robić nie powinny. W roku zeszłym pisaliśmy w tej samej sprawie, lecz wtedy były to dzieci austriackich oficerów, ale dziś, sądząc, że matulskie polskich dzieci na to nie pozwolą, a tymczasem jest inaczej. A przecież mianujemy się ludźmi kulturalnymi!

— Papierosy. Ceny papierosów w Radomiu rosną z dnia na dzień i to dla wszystkich trzech gatunków znajdujących się na rynku i z tytoniu, z tytoniem i... bez tytoniu, za małe, cieniutkie papierosy z tytoniu, płaci się obecnie więcej niż przed wojną za wytworne cygara hawańskie, za inne, zdrowotne, bo prawie lub zupełnie bez nikotyny, cena wacha się dziś około 50 h. za sztukę. Fabrykanci tych ostatnich poszukują gorączkowo „surowów”; opowiadano nam np. o znaczniejszej tranzakcji na zeszłoroczne liście wszelkich drzew.

Aby poruszyć palaczy, podajemy za jednym z dzienników łódzkich, że podobno rząd zakupił w Danji i Holandji 100,000,000 papierosów, które w krótkim czasie mają nadejść.

Oby nie były to papierosy z gruszek na wierzbie...

— Czyżby strejk? W dniu dzisiejszym dał się u czuć brak wszelkiego

pieczywa sprzedawanego w wolnym handlu. Sprzedawcy informują, że z powodu strejku piekarzy (?) pieczywa do sprzedaży nie otrzymali.

— Hazard. W dniu targowe i świąteczne, na Wale lub na Rajtszuli można zauważyć jak jakiś osobnik rozłożywszy karty wciąga do gry młodych chłopców i przybyłych włościan, którzy naturalnie zwykle przegrywają, niekiedy nawet dość znaczne sumy. Swego czasu po interwencji milicji podobny osobnik znikł z Radomia, obecnie parokrotna interwencja policji nie wiele poskutkowało.

## Nie całować rąk.

Gazety łódzkie donoszą: W biurze Rady opiekuńczej w Łodzi wywieszono ogłoszenie treści następującej: Panie, pracami społecznymi zajęte uprzejmie proszą panów, o nie całowanie rąk, ubranych w rękawiczki. Szczególnie nie higieniczne są rękawiczki kortowe. Uścisk ręki przy powitaniu zupełnie wystarczy dla wyrażenia sobie szacunku, niekoniecznie potrzebnym jest zwyczaj całowania rękawiczek już dawno na zachodzie zarzucony.

## Podpisujemy

## Pożyczkę Państwową.



## Dyrekcja Radomska Kolei Państwowych

podaje do wiadomości, że z dniem 19 maja r. b., otwarty będzie w Radomiu drugi semestr Kursów Ruchu w celu przygotowania dyżurnych urzędników ruchu.

Przyjmowani będą kandydaci w wieku od lat 20 posiadający wykształcenie nie niższe 4-eh klas szkoły średniej.

Kursy trwać będą od 3-eh do 4-eh miesięcy. Nauka i pomoce naukowe bezpłatne.

Bliższych szczegółów zasięgnąć można w Dyrekcji Kolejowej.

Kierownictwo kursów ruchu. 2330—2

## W Garbatce,

willa Sztobryna, otwarty pensjonat od Maja, pokoje słoneczne, z całodziennym utrzymaniem od 1000 kor. miesięcznie. Adres A. Adamczewska Garbatka.

2328—3

## Dr. Julian Aronsohn

ordynuje, jak zwykle, od 15 maja w KRYNICY willa „Białej Róży”.

2332—2

## Pamiętajmy o Lwowie.



**Najsilniejsze bóle głowy i migrena**  
ustępują natychmiast po zażyciu proszku

# KOWALSKINY

Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski” w Warszawie  
Żądać w aptekach i składach aptecznych. CENA PROSZKU 50 FEN.

## OD BÓLU GŁOWY NERWOMIGREN-MOTOR

W OPŁATKACH 2184—  
wyrobu Warszawskiego T-wa Akcyjnego  
„NORWIC”  
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

## Kino-Teatr

## ODEON

Lubelska 15.

## Pod dykcją J. KINTZLA.

Z udziałem: pierwszy występ WACŁAWA JANOTY  
pp. M. Dolińskiej, Z. Tokarskiej, L. Walkowskiej, Z. Godzawa-Drwęskiego Duet Kilińskich.

## Niewolnicze Wieży

dramat w 4-eh częściach na tle hipnotyzmu.  
Koncertowy tercet pod kurenkim J. BIELSKIEGO.

Redaktor: Henryk Niedźwiedzi.

Druk „J. K. Trzebiński, — Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski”